

WIADOMOŚCI SAMOOBRONY



Komitet Wyborczy Andrzeja Leppera

Do Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Leppera dołączają kolejne osoby, autorytety ze świata nauki i kultury. Swój akces do komitetu zgłosił prof. Lech Konopka, kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych i Hematologii w Instytucie Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie. Profesor Konopka jest także wykładowcą polskich i zagranicznych szkół wyższych oraz członkiem rad redakcyjnych szeregu medycznych czasopism naukowych.

Ponadto w skład Komitetu wchodzi:

1. dr Bolesław Borysiuk – wieloletni działacz ZSP, przewodniczący Forum Polska-Ukraina-Wschód, ekspert Samoobrony ds. międzynarodowych stosunków gospodarczych.

2. mec. Marek Czarnecki – poseł do Parlamentu Europejskiego

3. Ryszard Czarnecki – działacz opozycyjny w latach 80., historyk, politolog, od r. 2004 poseł do Parlamentu Europejskiego

4. Janusz Dembiński – były dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej, obecnie redaktor prasy promującej rozwój turystyki.

5. Marek Grabowski – Absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, doktor nauk medycznych, zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego, pracownik naukowy.

6. Zygmunt Grochowski – Konsul Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie

7. Marek Jasiński – przedsiębiorca, wiceprezes Polskiej Grupy Kapitałowej.

8. Longina Kaczmarek – przewodnicząca mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

9. Dariusz Konopka – absolwent Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych.

10. Lech Konopka – kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych i Hematologii w Instytucie Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie. Profesor Konopka jest także wykładowcą polskich i zagranicznych szkół wyższych oraz człon-

kiem rad redakcyjnych szeregu medycznych czasopism naukowych.

11. Wiesław Stefan Kuc – poseł do Parlamentu Europejskiego.

12. Tomasz Mamiński – przewodniczący Krajowej Partii Emerytów i Rencistów.

13. Jan Masiel – poseł do Parlamentu Europejskiego.

14. Jerzy Bogdan Mielewski – absolwent Politechniki Warszawskiej i Międzynarodowej Szkoły Biznesu.

15. Leszek Miętek – działacz związkowy, Prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce.

16. Henryk Mika – generał Wojska Polskiego

17. Barbara Misztal – absolwentka Szkoły Głównej Handlowej, ukończyła też studia we Francji, specjalistka od międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

18. Waldemar Nowakowski – przedsiębiorca, współwłaściciel sieci polskich sklepów Lewiatan.

19. Zdzisław Nowakowski – rektor Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie.

20. Ewa Obuchowska – działacz związkowy; Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.

21. Małgorzata Olejnik – wielokrotna mistrzyni i złota medalistka mistrzostw Polski, Europy i świata, mistrzyni Paraolimpiady w Atenach.

22. Mateusz Piskorski – politolog, wykładowca na Uniwersytecie Szczecińskim, dziennikarz działacz społeczny.

23. Ewa Potocka – poetka, wieloletnia aktywistka Ligi Kobiet Polskich, działaczka społeczna.

24. Zenon Poznański – generał Wojska Polskiego, wiceprezes Towarzystwa Wiedzy Obronnej, wiceprezes i członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Rezerwistów i Weteranów Sił Zbrojnych RP oraz Stowarzyszenia Wspólnot Obronnych.

25. Leopold Rutowicz – absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej, były przewodniczący Komitetu Technicznego w Instytucie Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, poseł do Parlamentu Europejskiego.

26. mec. Robert Rynkun-Werner – prawnik, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, ceniony warszawski adwokat.

27. Tadeusz Stasiów – działacz Związkowy, prezes Samorządowego Związku Zawodowego Taksożkarzy RP.

28. Lech Szymańczyk – wiceprzewodniczący Związku Pracodawców-Polskie Przymierze Gospodarcze.

29. Stanisław Trojaniak – reprezentant Polonii Amerykańskiej, Wielki Marszałek Nowojorskiej Parady Pułaskiego.

30. Elżbieta Wasiak – przewodnicząca Demokratycznej Partii Lewicy.

31. Lech Wędrychowicz – lekarz, Absolwent Śląskiej Akademii Medycznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

32. Janusz Wójcik – trener reprezentacji narodowej w piłce nożnej.

Oświadczenie

wygaszone przez posła Samoobrony RP
WŁODZIMIERZA CZECHOWSKIEGO,
na ostatnim, 108 posiedzeniu Sejmu IV kadencji

Panie Marszałku!

Składam oświadczenie o ograniczeniu uprawnień emerytów w III RP.

Do parlamentu zostałem wybrany po wieloletniej działalności w środowisku emerytów i rencistów, po przejściu na emeryturę w r. 1993. Jestem więc obserwatorem i uczestnikiem tego, jak od r. 1991 kolejne rządy podejmowały programy ograniczające prawa i obniżające poziom życia emerytów i rencistów, z naruszeniem praw nabytych tej grupy społecznej.

Przypomnę: W 1991 r. rząd premiera Bieleckiego ograniczył górną granicę świadczenia do 250 proc. średniej płacy podstawy wymiaru. Za rządów premier Suchockiej, kiedy ministrem gabinetu był Jan Maria Rokita, w r. 1993, obniżono emerytom kwotę bazową ze 100 do 91 proc. Trybunał Konstytucyjny zalecił naprawę tej błędnej decyzji. Przy każdej nowej waloryzacji miał być przywracany 1 proc. tego wskaźnika. Nie dotrzymały tego kolejne rządy.

W r. 1996 za rządów SLD-PSL, kiedy premierem był Włodzimierz Cimoszewicz, ministrem – Kołodko, a doradcą – Hausner,

zmieniono w sposób oszukańczy zasady waloryzacji płacowej na waloryzację cenową. Emerytom pozostawiono 93-procentowy wskaźnik kwoty bazowej, natomiast nowoprzyznawane emerytury po roku 1996 miały podnosić kwotę bazową o 1 proc., aż do 100 proc. w r. 1999. W wyniku tego powstał tzw. stary portfel emerytur i rent, a jego twórcą był doradca ministra Kołodki, Jerzy Hausner. Gdyby dzisiaj emeryt sprzed r. 1996 szedł na emeryturę, to byłaby ona wyższa o 42 proc., co przy średniej emeryturze 1140 zł daje stratę 478 zł miesięcznie, a w ciągu roku – 5745 zł.

Ustawa o emeryturach i rentach z FUS, podjęta przez rząd premiera Buzka w r. 1998 dokonała podziału emerytów na objętych starym i nowym systemem emerytalnym. Granicą podziału był rok urodzenia 1948. Wprowadzenie w nowym systemie OFE w połączeniu z obowiązkiem odprowadzania co miesiąc 7,8 proc. składki emerytalnej i utrzymanie opłat składek do ZUS na poziomie 250 proc. średniej płacy spowodowało uszczuplenie wpływów do FUS na wypłaty bieżących

emerytur w wysokości ok. 13 mld zł rocznie. Stanowi to główną przyczynę kłopotów finansowych ZUS. Jeśli dodamy 2 mln wcześniejszych emerytów, widzimy, skąd bierze się niedobór 28 mld.

Szczególne „zasługi” mają obecny rząd, posłowie koalicji SLD-Unia Pracy, przy poparciu posłów Platformy Obywatelskiej. Od r. 2001 emeryci i renciści stali się „oczkiem w głowie” wicepremiera Jerzego Hausnera, liberała, który w rządzie lewicowym realizował swój oszczędnościowy program liberalny, oparty na cięciach emerytur, rent i zasiłków socjalnych.

Najbardziej haniebna była ostatnia nowelizacja ustawy emerytalnej przeprowadzona 16 września 2004 r., likwidująca coroczną waloryzację emerytur i rent i 20-procentowy dodatek wzrostu płac i zastąpienie jej waloryzacją okresową co drugi lub trzeci rok, kiedy skumulowany wskaźnik inflacji średniorocznej osiągnie 105 proc. 9,5 mln emerytów i rencistów mimo wskaźnika inflacji średniorocznej w 2004 r. 103,5 proc. straciło waloryzację swoich świadczeń w wysokości prawie połowy swojej miesięcznej emery-

tury, czyli po 580 zł, licząc w stosunku do średniej. Budżet natomiast zaoszczędził 5 mld zł.

Program ratowania finansów publicznych premiera Hausnera nie mówił tego, że politycy zepsuli gospodarkę, że nie ma wpływu do budżetu państwa, a w państwie jest na zasiłkach prawie 6 mln niepracujących i niepłacących podatków. Szuka się więc dalej oszczędności poprzez ograniczanie wydatków socjalnych. Zaplanowano osiągnąć w ciągu 3 lat 34 mld zł, w tym z braku waloryzacji emerytur i rent – 8,8 mld zł. Na otarcie łez rząd zdecydował, że do r. 2010 wyrówna kwotę bazową do 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia emerytom sprzed r. 1996, choćby częściowo likwidując ten bolesny problem. W efekcie emeryci, którzy ukończyli 75 lat, dostaną wyrównanie do końca r. 2007, pozostali – sukcesywnie do 2010.

Przyjęte rozwiązanie nie tylko nie spowoduje likwidacji starego portfela, ale powiększy różnicę pomiędzy starymi a nowoprzyznawanymi emeryturami po r. 2010 do 56 proc. Typową kielbasą wyborczą jest wydanie 1,3 miliardów na zasiłki dla najuboższych emerytów i parę milionów na wypłaty. Najuboższe warstwy społeczeństwa dotkną także kolejne ustawy socjalnych cięć, dotyczące KRUS-u, świadczeń przedemerytalnych, weryfikacji rent i likwidacji funduszu alimentacyjnego.

Do obciążeń dochodów emerytów dojdzie jeszcze zwiększo-

na opłata o 0,25 proc. w roku na fundusz zdrowia, czyli na końcu będzie to więcej o 180 zł. Lekarstwa coraz droższe, usługi medyczne coraz gorsze, a rząd ogranicza wydatki na leczenie ludzi po 65. Roku życia, wprowadzając tym jakby częściową eutanazję. Planuje dodatkowo wprowadzić częściową odpłatność za leczenie. Równocześnie uwolniono czynsze, podwyższono opłaty za energię. Tak więc w ukryty sposób obniża się realną wartość przyznawanych emerytur. Po dokonaniu stałych opłat niewiele lub nic nie pozostaje emerytowi na przeżycie.

Wobec faktu, że koalicja partii rządzących, tj. SLD-UP, uzyskała poparcie PO w zakresie drastycznych cięć socjalnych, Samoobrona złożyła wniosek o odwołanie premiera Hausnera.

Aby rozwiązać kompleksowo problem starego portfela, należy przyjąć projekt Samoobrony zgłoszony w roku 2003 – druk sejmowy 1940. Należy przywrócić coroczną waloryzację, utrzymać dostępność do publicznej służby zdrowia i przygotować ustawę o emeryturach pomostowych.

I jeszcze jedno: jak sobie poradzi nowy rząd w roku 2006, kiedy waloryzacja będzie skumulowana i będzie musiał wydać na nią dodatkowo 8 mld złotych? Ciekawe, jak nowy rząd wyczeruje te pieniądze – a może, jak dotychczas, zechce oszukać kolejny raz emerytów i rencistów?

Warszawa, 29 lipca 2005